

Weronika Górską

Enklawa dzieci. Rozmowa z Ewą Kokot o projekcie FUTURE ARTIST

Weronika Górską: FUTURE ARTIST to zajęcia twórcze dla dzieci, które odbywają się w sobotnie poranki już od siedemnastu lat. Niektórym uczestnikom i uczestniczkom podobają się tak bardzo, że ucząc się szkole średniej czy studiując, nadal przychodzą do Pokoju Sztuki Dziecka, by jako wolontariusze wspomagać młodszych kolegów i koleżanki. W jaki sposób przyciągasz dzieci i młodzież? Co jest Twoim tajemnym magnesem?

Ewa Kokot: Myślę, że wypracowałam formułę, która zaspokaja ich potrzeby, zarówno te estetyczne, jak też społeczne i emocjonalne. Projekt FUTURE ARTIST nie tylko uczy „ładnego rysowania”, rozwija zdolności manualne, ale przede wszystkim kreatywność, wrażliwość oraz umiejętność odczytywania przekazu wizualnego, który we współczesnej kulturze staje się coraz ważniejszy. Pokój Sztuki Dziecka, w opozycji do szkolnych lekcji plastyki, to miejsce, w którym można tworzyć bez rywalizacji i lęku przed oceną. Zwykle pracujemy w parach lub w grupach, co uczy komunikacji, kooperacji, wzajemnego uzupełniania się. Nasze działania są poprzedzone wspólnym odkrywaniem dzieł różnych twórców, grup, kierunków artystycznych, a także rozmowami o kwestiach nurtujących dzieci, takich jak miłość, przyjaźń, prawda, piękno, ostatnio również wojna czy zmiany klimatyczne. Dbam także o to, by podczas FUTURE ARTIST można się było zrelaksować, uciec od nadmiaru bodźców. Tworzymy w ciszy, bez muzyki, skupiając się na tym, co tu i teraz. Efektami dzielimy się za pośrednictwem wystaw w galerii Ścian Sztuki Dziecka oraz publikowanych przez Miasto Ogrodów wydawnictw, co jest dla dzieci dodatkową gratyfikacją. Najważniejszy pozostaje jednak sam proces, związane z nim emocje i przemyślenia oraz jego kolektywność.

W.G.: Ważnym elementem prowadzonych przez Ciebie zajęć są wizyty w galeriach sztuki – tych znajdujących się w Mieście Ogrodów i tych poza instytucją – oraz poznawanie historii sztuki za pomocą albumów czy pokazów slajdów. Co bardziej podoba się dzieciom – teoretyczna czy praktyczna część zajęć?

E.K.: To zależy od konkretnego dziecka i od konkretnej wystawy czy kierunku sztuki. Z pewnością jednak wzbudzenie oraz utrzymanie zainteresowania wśród młodych odbiorców jest trudne. Nie wystarczy zabrać ich do galerii czy wyświetlić slajdy, trzeba też umieć zaproponować coś, co okaże się dla nich ważne, dotykające świata ich uczuć i doświadczeń. Wtedy twórczość danego artysty czy kierunku okazuje się inspiracją do przemyśleń, rozmów, tworzenia własnych prac.

W.G.: Czy zdarza się, że do Twoich podopiecznych nie przemawia sztuka, którą im pokazujesz, że ją krytykują?

E.K.: Oczywiście, dzieci są bardzo szczere i bardzo wymagające. Zwykle jednak udaje im się znaleźć chociażby jeden obraz, motyw czy detal, który czymś je urzeka, staje się punktem wyjścia dla ich twórczych poszukiwań.

W.G.: Czy Twoi wychowankowie często zostają uczniami liceów plastycznych albo studentami artystycznych uczelni?

E.K.: Niektórzy wybierają taką drogę, a wiedza, umiejętności, obycie zdobyte dzięki FUTURE ARTIST im w tym pomagają. Oczywiście, nie wszystkie dzieci, które przychodzą na zajęcia, przejawiają zainteresowanie sztuką jako kierunkiem zawodowej przyszłości. Wiele ma też inne pasje i aspiracje, poza plastycznymi. Z pewnością jednak wrażliwość, kreatywność i umiejętności społeczne wyniesione z Pokoju Sztuki Dziecka procentują w dorosłym życiu, bez względu na obraną ścieżkę zawodową. Sztuka to wspaniała przyjaciółka również dla tych, którzy są zainteresowani kontaktem z nią poprzez wizyty w galerii czy twórczość amatorską. Sztuka jest przestrzenią wolności i wsparcia dla każdego odbiorcy.

W.G.: W jaki sposób dzieci trafiają na Wasze zajęcia? Czy dowiadują się o nich od rówieśników w szkole, czy może przychodzą z inicjatywy rodziców, którzy przeczytali o nich w mediach społecznościowych Miasta Ogrodów?

E.K.: Bywa i tak, i tak. Dzięki internetowi informacje o FUTURE ARTIST i Ścianie Sztuki Dziecka docierają do wielu osób, ale znakomicie sprawdza się też stara, dobra poczta pantoflowa. Na początku każdego roku szkolnego przyjmuję nowych uczestników i uczestniczki, potem prowadzę nabór uzupełniający po feriach zimowych. Mimo, że wiele dzieciaków przychodzi do Pokoju Sztuki Dziecka latami, to są też takie, którym nie odpowiada zaproponowana przeze mnie formuła albo wolą spędzać sobotnie poranki inaczej. Każdego roku grupa liczy około trzydziestu osób, ale oczywiście zdarzają się choroby, wyjazdy i inne zdarzenia, zatem zazwyczaj w zajęciach uczestniczy dwudziestka. To grupa indywidualna, ale należy pamiętać, że dzięki współpracy z artystami, animatorami i instytucjami z całego Śląska, jak szkoły, przedszkola czy organizacje pozarządowe, od 2020 roku docelowo w projekcie bierze udział około dwustu uczestników i uczestniczek. Są to nie tylko dzieci, ale też młodzież czy osoby dorosłe, również z niepełnosprawnością. Pracujemy na bazie kart twórczych i instrukcji artystycznych, inspirowanych tematyką projektu. W roku 2025 to sztuka surrealistyczna, oczywiście z motywem przewodnim katowickiego Oneironu. Na Śląsku wciąż żywe są postacie Urszuli Broll i Andrzeja Urbanowicza. Neoawangarda, alternatywa i inne wątki kultury pozwoliły im stworzyć oazę wolności, a animacja kultury niezależnej od aktualnych przyzwyczajęń oraz dialog międzykulturowy były stałym przesłaniem pracowni. Dlatego w naszym projekcie Oneiron jest tak wielką inspiracją. Ta rozległa formuła współpracy podczas projektu to wspaniały eksperyment, po prostu istny cud!

W.G.: Twoi podopieczni wiele się od Ciebie otrzymują. A czy Ty uczysz się czegoś od nich?

E.K.: Oczywiście! Dzięki obcowaniu z dziećmi czuję się wciąż radosna, spontaniczna i spełniona, a zarazem muszę być doskonale zorganizowana. Wzbudzanie ich zainteresowania wymaga ode mnie ciągłego wysiłku intelektualnego i emocjonalnego, kreatywności, twórczych poszukiwań, uzupełniania wiedzy. Dzieci nie zadowolą się byle czym! Potrzebują najlepszych nauczycieli, kontaktu z dziełami „najwyższej próby” oraz dobrych materiałów do tworzenia własnych prac. Staram się im to zapewnić.

W.G.: Dziękuję za rozmowę i życzę dalszej radości w pracy z dziećmi!

https://miasto-ogrodow.eu/strona/future_artist_2025/mid/90

<https://www.facebook.com/groups/FAjakFutureArtist>